Rok II. Tarnowskie Góry, dnia 6 września 1931 r. Nr. 63.

NOWINY

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł.
Cena numeru 20 gr.

Redakcja i Admin. Tarn. Góry — Tel. 1034
Wychodzi w każdą środę i sobotę.

Reklamy: 0,20 zł za 1 łamowy wiersz mm
Ogłoszenia według umowy.

Niemcy zabiegają gwałtownie o przyjaźń francuską.

Berlin, 2 września. Jak już donosiliśmy, cała uwaga dyplomacji niemieckiej koncentruje się obecnie na możliwie najszybszem zadzierzgnięciu nici nowych rokowań niemiecko-francuskich. Sesja genewska traci w obecnych warunkach całą aktualność dla Niemiec. „Genewa jest przedpokojem, w którym odbywają się preliminarja sprawy wizyty ministrów francuskich w Berlinie" — jak pisze jeden z dzienników.

Również znamienne jest to, jak odnoszą się w Niemczech do Francois Ponceta. Przyszły ambasador francuski w Berlinie przedstawiony jest w prasie niemieckiej jako spadkobierca polityki Brianda i Stresemanna, przyczem wystawiają tu Briandowi przejrzyste świadectwo, oświadczając, iż jest on już stary i osobiście zdegustowany z powodu klęski politycznej, jaką poniósł we Francji i wobec tego nie występuje z dawną energją.

Dzienniki niemieckie znajdują coś nowego dla ambitnych planów niemieckich, a mianowicie plan europejskiej unji celnej. W tych ramach zamieszkać ma przedewszystkiem nowy duch polityki europejskiej, przypieczętowany porozumieniem politycznem i gospodarczem francusko-niemieckiem.

Cała ta propaganda prasy niemieckiej ukrywa chwilowo żmudne rokowania, jakie rozpoczęły się już według naszej informacji w Genewie.

Francja stoi nadal na stanowisku 10-letniego moratorjum politycznego, któreby umożliwiło jej porozumienie z Niemcami. Niemcy natomiast manewrują planem paktu pięciu wielkich mocarstw, które niedawno w sposób znamienny lansowała prasa niemiecka. Z tego punktu widzenia zyskują oczywiście rozmowy genewskie duże znaczenie, jak słychać jednak, termin wizyty ministrów francuskich w Berlinie, który dzienniki niemieckie określają na 26 bm., nie jest jeszcze zupełnie ustalony. Jest to chwilowo tylko dowolna kombinacja prasy niemieckiej.

—o—

„Francja i Polska nie zawrą z Rosją paktu bez Rumunji"

Tak oświadcza „Adeverul".

Bukareszt, 2 września. Rumuńska opinja publiczna z wielkiem zainteresowaniem śledzi przebieg rokowań francusko-sowieckich i polsko-sowieckich o pakt nieagresji.

Dzisiejszy „Adeverul" przynosi wiadomość, że rząd rumuński od samego początku był informowany przez Paryż i Warszawę o każdorazowym stanie pertraktacyj o pakt nieagresji, przyczem tak rząd francuski, jak i polski zobowiązały się wobec Rumunji nie zawierać z Rosją żadnego paktu, który nie obejmowałby również i Rumunji.

Zobowiązaniu temu przypisują w rumuńskich kołach doniosłe znaczenie, albowiem gwarantuje ono w zupełności bezpieczeństwo całości rumuńskiej granicy wschodniej.

Ameryka wystąpi z projektem zmniejszenia o połowę długów wojennych i reparacyj.

Paryż, 2 września. Minister skarbu Flandin, który aż do przyjazdu Brianda pełnić będzie w Genewie funkcje pierwszego delegata Francji, odłożył swój wyjazd na sesję do środy.

Powodem pozostania Flandina w Paryżu była niezwykle ważna konferencja, jaką odbył wczoraj późnym wieczorem z ambasadorem amerykańskim w Paryżu p. Walterem Edge.

Ambasador amerykański otrzymał telefonicznie najświeższe informacje z Waszyngtonu i pragnął zakomunikować je Flandinowi przed jego odjazdem do Genewy.

Według pogłosek, kursujących w tutejszych kołach dyplomatycznych, miałaby Ameryka, mimo dotychczasowych dementi, wystąpić wkrótce z sensacyjną inicjatywą w sprawie zmniejszenia długów wojennych.

Zmiana stanowiska Hoovera, który nie chce podobno dłużej zwlekać, spowodowana została w pierwszej mierze raportem ekspertów bazylejskich o planie gospodarczym Rzeszy niemieckiej. Na skutek tego raportu Stany Zjednoczone, obawiając się o swe wielomiljardowe inwestycje w Niemczech, pragną de facto połączyć zagadnienie raportu ze sprawą długów wojennych i zaproponują zapewne przepołowienie wszelkich zobowiązań wojennych, a więc zarówno długów, jak i reparacyj. Dokładna treść propozycyj amerykańskich osnuta jest oczywiście jeszcze mgłą tajemnicy.

Paryska Agencja ekonomiczna i finansowa potwierdza waszyngtoński kablogram Parkera Willisa, dotyczący badania długów wojennych przez Amerykę. Mimo dyplomatycznego dementi rządu angielskiego, nie ulega wątpliwości, że szykuje się nowy bardzo doniosły krok Ameryki, który — jak sądzi prez. Hoover — przyczyni się wydatnie do złagodzenia światowego kryzysu gospodarczego.

—o—

Rząd włoski pogodził się z Watykanem.

Otwarcie wszystkich związków katolickich.

Monachjum, 3 września. „Münchener Zeitung" donosi z Rzymu, że Mussolini polecił policji w całem państwie otworzyć wszystkie związki katolickie. Już wczoraj zdjęto pieczęcie z lokali tych związków i wydano klucze ich przedstawicielom.

Tekst ugody między Watykanem i Kwirynałem jest już opracowany i wręczony Kurji. Watykan zachowuje zupełne milczenie o tej ugodzie.

„United Press" donosi, że obie strony są zadowolone z formuły zlikwidowania sporu w sprawie wychowywania młodzieży. Mają być ustanowieni osobni inspektorzy kościelni, którzy mają nadzorować wychowanie w szkołach katolickich.

Rzym, 1 września. Pertraktacje w sprawie likwidacji konfliktu włosko-watykańskiego i osiągnięte porozumienie w sprawie Akcji Katolickiej, znalazły pozytywny wyraz w postaci zwrotu władzom kościelnym na prowincji zasekwestrowanych dotychczas lokali stowarzyszeń katolickich. W samym Rzymie sprawa ta nie została jeszcze przeprowadzona z powodu trudności technicznych.

Zwrot lokal uważany jest jako wstęp do dalszych kroków, mających na celu podkreślenie i potwierdzenie praw Kościoła w zakresie kontynuowania dzieła propagandy religijnej za pomocą t. zw. Akcji Katolickiej.

W kołach politycznych w związku z powyższemi poczynaniami przewidują definitywną likwidację konfliktu już w najbliższych dniach, przyczem, jak sądzą, nastąpi to w formie deklaracji rządu włoskiego, ustalającej podstawy stosunków Kościoła do państwa, wykluczające jednostronną interpretację poszczególnych artykułów istniejącego konkordatu.

—o—

Nowe zaburzenia w Hiszpanji.

Wedle doniesienia z Saragossy, ostrzeliwano tam wczoraj kolumnę robotników telefonicznych, którzy nie przystąpili do strajku. Policja odpowiedziała ogniem, jest jedna osoba zabita, 4 ciężko ranione.

W Barcelonie tłum obalił samochód ciężarowy, przewożący robotników, a następnie go podpalił. W miejscowem więzieniu wybuchła głodówka.

W Katargenie proklamowano strajk generalny.

Miasto Corunna było wczoraj widownią gwałtownego wybuchu bomby w centrali telefonów. Są bardzo znaczne szkody.

W wielu miejscowościach w związku ze strajkiem dochodzi do starć ulicznych, zwłaszcza zaś w Saragossie, gdzie w pewnych punktach usiłowano wczoraj stawiać barykady. Miasto jest zamknięte kordonem strajkujących, którzy odcięli wszelki dowóz żywności.

Pogłoski o planach matrymonjalnych króla Karola.

Wiedeń, 2 września. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Rzymu, jakoby król Karol miał zamiar ożenić się z najmłodszą córką króla włoskiego.

Bunt floty wojennej w Chile.

Według doniesienia z Valparaiso marynarze chilijskiej floty wojennej, stojącej w porcie Coquimbo zbuntowali się we wtorek. Wszystkich oficerów aresztowano i zmuszono do podpisania skierowanego do rządu ultimatum, w którem żąda się cofnięcia zapowiedzianej zniżki żołdu dla floty wojennej. Kiedy oficerowie podpisali ultimatum marynarze wrócili na swe stanowiska.

Oczekuje się, że rząd ustąpi, ponieważ inaczej należy obawiać się otwartego buntu marynarki.

NIEŚCIE POMOC NAJBIEDNIEJSZYM.

Ślub p. Starosty Korola.

(g) Przed cudownym obrazem Matki Boskiej w Wielkich Piekarach odbył się w poniedziałek o godz. 10,30 rano ślub p. Starosty Józefa Korola z p. Władysławą Lazarówną, studentką uniwersytetu Poznańskiego, córką, p. burmistrza Lazara z Lipin. Ks. Prałat Pucher udzielił nowożeńcom ślubu, który również wygłosił serdeczną przemowę. Jaką sympatją się p. Starosta Korol u ludności powiatu tarnogórskiego i świętochłowickiego cieszy, świadczy fakt, iż kościół podczas ślubu przepełniony był zebraną publicznością szczególnie delegacjami z sztandarami, różnych towarzystw owych wspomnianych powiatów. Do licznych życzeń, które Młoda Para w dniu zawarcia związku małżeńskiego ze wszechstron otrzymała, przyłącza się również redakcja Nowin.



Z Wielkich Piekar donoszą: Krótko przed ślubem zebrała się poważna liczba ludności z W. Piekar przed kościołem, która oczekiwała przyjazdu Młodej Pary Starościńskiej. Przed kościołem ustawiły się delegacje, m. in. Związek Powstańców Śl. Towarzystwo Polek, oraz małe druhenki w strojach narodowych, które urządziły szpaler. Odprowadziły Młodą Parę ku ołtarzowi gdzie ks. Prałat Pucher, który przerwał swą kurację i przybył do Jego parafji by osobiście udzielić ślubu nowożeńcom. Obrzęd ślubny odprawił ks. Prałat Pucher w asyście braci ks. ks. Ligoniów. Kościół był przepełniony publicznością po brzegi. Po ślubie delegacje oraz małe druhenki ponownie urządziły szpaler. Po opuszczeniu świątyni przez Młodą Parę naczelnik gminy p. Pudlik przywitał nowożeńców i złożył w imieniu gminy najserdeczniejsze życzenia. W imieniu zespołu towarzystw polskich składał życzenia ławnik p. Mazur, poczem ślicznie przemówiła maleńka druhna Mańczykówna do Młodej Pary i wręczyła jej przepiękny bukiet kwiatów za co p. Starościna dziewczynce serdecznie podziękowała.

Wielka ilość zgromadzonej publiczności dała dowód szczerej sympatji, którą sobie zdołał p. Starosta Korol podczas jego kilkuletniej działalności w powiecie Świętochłowickim zdobyć.

(g) Szkielety ludzkie pod domem Sienkiewicza 32. Na podwórzu budynku ulicy Sienkiewicza 32 gdzie obecnie przeprowadza się połączenie kanalizacyjne, robotnicy natrafili przy szachtowaniu na szkielet ludzki. Policja została o tem natychmiast zawiadomiona. Rzekomo w tem miejscu kilkadziesiąt lat wstecz znajdował się szpital wojenny i cmentarz. Po takiem niemiłem odnalezieniu szkieletu, niejeden z mieszkańców wspomnianego domu w przyszłości nie tak spokojnie będzie czuł się w nocy jak dotychczas, bowiem znany w naszem mieście p. Bonifacy Wyciszczok już twierdzi, iż właśnie w tem miejscu jego kiedyś pomiędzy godziną 12-tą i pierwszą w nocy „mocno postraszyło". Mimo tego zapewniamy wszystkich lokatorów domu Sienkiewicza 32 iż dalej spokojnie sypiać mogą, bo nie wszystkich szkielety straszą.

(g) Kradzież. W piątek pomiędzy godziną 11-i 12-tą w południe wkradł się dotychczas niewyśledzony sprawca do mieszkania ks. prof. Bednorza w Konwikcie Biskupim. Przeszukując dokładnie mieszkanie znalazł w biurku dość pokaźną sumę, bo aż 6.000 zł. którą oczywiście zabrał, i ulotnił się z nią w niewiadomym kierunku. Policja prowadzi śledztwo.

(g) Przytrzymano. Straż graniczna przytrzymała obywatelkę tut. miejscowości p. Agnieszkę Haymann, która w sposób nielegalny przekroczyła granicę zieloną. Wymieniona odpowiadać będzie za nielegalne przekroczenie granicy przed sądem.

(g) W Tarn. Górach nie ma braku mieszkań. Jak można zauważyć, u kupca p. Michatza znajduje się od dłuższego czasu już wolne mieszkanie, składające się z dwuch pokoi i kuchni. Dziwić należy się, że przy obecnym głodzie mieszkaniowym ub kacje te nie będą zajęte, przez poszukujących mieszkań.

Może być, iż p. Michatz nie chce żadnego lokatora; w takim wypadku Urząd mieszkaniowy powinien coś innego zadecydować.

(g) Festyn w parku Redena. Zwracamy uwagę na wielki festyn, który odbędzie się jutro w niedzielę w ogrodzie p. Paruzela. Urządzenie festynu łączy się z szlachetnem spełnieniem obowiązku miłościwobec bliźniego. Dlatego też niewolno zabraknąć nikogo jutro po południu w Sielance Redena.

(g) Ustawa o pragmatyce służbowej w instytucjach ubezpieczeń. Jak nas informują, w najbliższym czasie ma być uregulowana w formie ustawy sprawa pragmatyki służbowej dla pracowników wszystkich instytucyj ubezpieczeń społecznych, wraz z normami uposażeń. Projekt tej ustawy wniesiony zostanie na najbliższą sesję sejmową

(g) Zebranie Tow. Winc. á Paulo odbędzie się w poniedziałek o godz. 4-tej popoł. w wikarówce.

(g) Sprawozdanie dotyczące miejskich kucheń bezrobotnych za miesiąc sierpień 1931.

Dochody z subwencji wojewódzkiej . .	400,—zł.
Rozchody według zestawienia	3.436,88 „

zatem zapłacono z funduszów miasta 3.036,88zł. porcji jadła wydano . . . . .20.770 litrów przez cały miesiąc sierpień 1931 r. Jeden litr zupy kosztował przeciętnie 16 groszy.

Zgłoszenia z Urzędu Stanu Cywilnego.

od 23. 8. — 3. 9. 1931r.

urodz. syn: pomocnik konduktorski Teodor Stefanik — pracownik Wincenty Ryborz, — kandydat na hamulcowego kolej. Jan Huntscha,—książkowy Maks, Robert Kandzia, — starszy asyst. kolej. Franciszek Przybyłek, —

urodz. córka. kołodziej Hugon, Kaspar Wunschik, — elew. kolej. Tomasz Mainka, —

nieślubnych dzieci: jedno.

śluby: elew kolejowy Karol Edmund Sowiński - Augusta Bronderówna, — elektromonter Robert Górny - Angela, Małgorzata Błaszczokówna, — prac. kolej. Jan, Szymon Imiołczyk - Weronika Bońkówna

zgony: dziecko Ludwik Stefanik, (5 godzin), Rozalja Kochel, z domu Placzek, (53 lat i 11 mies.) Wacława Winklerowa. z d. Błażejczyków (24 lat i 11 m.) uczeń szkolny Karol, Józef Krzemiński, (8 lat i 4 mies.) wdowa Teofila Brzezińska, z domu Fiedler. (87 lat i 4 mieś.)

Podziękowanie.

Za nadesłane liczne życzenia z okazji mych urodzin tą drogą wszystkim gratulantom najserdeczniej dziękuję. W dowód wdzięczności złożyłem w Redakcji Nowin na rzecz Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym kwotę 20-zł. Karol Majowski.

(g) Naśladowania godne. Kilka rodzin tut. miejscowości przyjęło dzieci bezrobotnych na całkowite utrzymanie. W najbliższej przyszłości ogłosimy wykaz wszystkich tych, którzy dokarmiają głodne dzieci bezrobotnych. Niechaj wszystkie zamożniejsze rodziny idą śladem tych, którzy to już uczynili, i wezmą do siebie, chociażby tylko jedno głodne dziecko do wiktu.

(g) Kradzież. Z zamiarem spędzenia wakacji w Zakopanem udał się p. B. kierownik biura adwokackiego dnia 1. bm. z Tarn. Gór w podróż przez Katowice do wybranego miejsca wypoczynkowego. Kiedy w Katowicach przesiadał do pociągu krakowskiego, niestety musiał stwierdzić, iż ktoś niepowołany „zakopał" się w jego kieszeni, zabierając mu portfel z wszystkiemi dokumentami, i co najgorsze z gotówką około 800.-zł. Oczywiście w tym wypadku przerwał p. B. dalszą podróż, powrócił do Tarn. Gór i z zazdrością mówi o tem, który w jego zastępstwie świetnie bawić się będzie w Zakopanem.

Rola książki. Znana działaczka oświatowa p. prof. Helena Radlińska w pracy swej p. t. „Rola książki w tworzeniu i doskonaleniu narodu" mówi: — „w tworzeniu i doskonaleniu państwa książka odgrywa rolę doniosłą — informuje i wychowuje, zespala i pogłębia. Jest narzędziem wspólnego trudu. Bez tego narzędzia — niepodobna wznieść mocnej, zwięzłej budowy z materjału woli ludzkiej, świadomości potrzeb i dróg niż zaspakajania, z których budowa jest współczesna Rzeczypospolita". Księgarz, który książce — płodowi ducha ludzkiego — daje szatę zewnętrzną, który materjalizuje myśl ludzką i rozsiewa, rozprowadza ją w społeczeństwie, jest dostarczycielem narzędzia budowy Rzeczypospolitej. Jego wola staje się szczególnie ważna na kresach naszej ojczyzny, gdzie ścierają się najróżniejsze wpływy, gdzie książka polska w ręku czytelnika, to znak pochodu polskiej kultury, gdzie tem samem praca polskiego księgarza staje się szczególnie ważna dla przyszłości Rzplitej.

Księg. Jana Muszkieta.

(y) Miesięczne zebranie członków Tow. Hod. Gołębi Pocztowych Tarn. Góry i okolicy odbędzie się w niedzielę, dnia 6. bm. o godz. 18-tej w lokalu p. Kałuży przy ulicy Bytomskiej. Na porządku dziennym m. i. zakomunikowanie członkom wyników z lotów starszych gołębi pocztowych.

Porządek nabożeństw kościelnych.

od 6 września do 9 września 1931r.

Niedziela o godz. 6,45 kapitulna; o godz. 8,30 w int. Apostolstwa Modlitwy; o godz. 10 za żyjących z Bractwa Serca Jezusowego. (niem).o godz. 11,30 za roczne dziecię Helena Cyppek.

Poniedziałek o godz. 6,15 za d. Erazma Poloka, o godz. 7,30 msza św.

Wtorek o godz. 6,15 za zmarłą służącę, (niem.) o godz. 7,30 msza św.

Środa o godz. 6.15 msza św., o godz. 7.30 msza św.

„NOWINY"

to samo, jak prawie wszystkie wydawnictwa, borykają się dzisiaj z dużemi trudnościami które wynikają z kryzysu gospodarczego. Nie mamy subsydjów ani też innych ułatwień. Musimy utrzymać i rozwijać pismo własnym tylko wysiłkiem. Jedyna droga, jaką mamy przed sobą to **zwiększenie nakładu.** Przeprowadźcie agitację pośród Waszych znajomych i kolegów. Prenumerujcie stale Nowiny, zamiast kupować je od wypadku do wypadku tylko. W każdym domu znajdować się winne Nowiny. Po wszelkie wyjaśnienia zwracajcie się bezpośrednio do naszej administracji.

„NOWINY"

Choroby zakaźne w mieście oraz w powiecie.

(s) W ostatnich dniach niestety mamy do zanotowania kilka wypadków pojawienia się w tut. powiecie zachorowań na dur brzuszny. W Tarnowskich Górach ul. Nakielska wypadek śmiertelny, w Lasowicach ul. Kościelna wypadek śmiertelny, w Piaseczcnej na drodze wyzdrowienia, w Żyglinku 4 wypadki śmiertelne, 2 wyzdrowiało. Przebieg zachorowania przebiega wyjątkowo ciężko. Zgłaszanie duru następuje bardzo późno i to jest przyczyną m. i. wielkiej liczby wypadków śmiertelnych. Zarazki duru brzusznego mają zdolność całymi latami przebywać w wodzie, a jeśli z wodą zakażoną dostaną się do człowieka czy to przy kąpieli, przy piciu, czy z pokarmami, jak masło, mleko, ser, kiełbasa, chleb, owoce wywołują choroby. Od czasu zakażenia się do czasu ujawnienia się choroby upływa zazwyczaj 14 do 21 dni. Cierpienie zdradza się wystąpieniem wysokiej gorączki, dreszczy, bólu głowy i zamroczeń. Zarazki mogą przenosić myszy, szczury, muchy, które zetkną się z kałem, lub moczem chorego. Uchronić się można przed zakażeniem przez zachowanie czystości, mycie rąk przed jedzeniem, niekupowania artykułów spożywczych w sklepach, w których panuje nieporządek, gdzie sprzedający nie myje rąk, nie ma specjalnego białego fartucha przy sprzedaży, nie ma nakrytych przed muchami artykułów spożywczych jak owoców, gdzie w sklepach sprzedają osoby chore, gdzie sklepy połączone są z mieszkaniami, nie pić wody sodowej z fabryk, które są źle i niedbale utrzymywane, specjalnie zachować ostrożności przy spożywaniu surowych owoców, które zawsze trzeba starannie wymyć nawet kilka razy. Najlepiej jest zaszczepić się szczepionką zapobiegawczą, którą bezpłatnie każdemu wyda lekarz powiatowy. Szczepienie to jest bezbolesne, absolutnie nieszkodliwe i polega na przyjęciu jednej pigułki szczepionki do ust na czczo przed jedzeniem przez 4 dni. Dzieci przyjmują dawki niniejsze co drugi dzień. Odporność uzyskana przez takie szczepienie trwa od 6 do 12 miesięcy i w tym czasie zabezpiecza od zakażenia się durem brzusznym czyli tyfusem. Pojawia się również w większem nasileniu płonica czyli szkarłatyna, przed którą można się również zabezpieczyć przez szczepienie najlepiej szczepionką „B. P." t. j. przeciw Błonicy i Płonicy. Szczepienie to odbywa się w postaci zastrzyków domięśniowych względnie podskórnych i może je przeprowadzić każdy lekarz. O przeprowadzanych szczepieniach lekarze są zobowiązani donosić lekarzowi powiatowemu. Zrozumienie i wspólna praca to uchroni obywateli powiatu od ciężkich schorzeń, które w następstwach swych powodują kalectwa, skrócenie życia i niezdolność do pracy. Więc zalecamy ostrożność oraz zastosowanie się do powyższych porad lekarskich.

(g) **Zebranie Uchodźców.** W niedzielę dnia 6 września o godz. 10-tej rano odbędzie się zebranie poszkodowanych uchodźców śląskich pow. tarnogórskiego w sali Strzelnicy.

Znęcał się nad koniem.

(g) Dnia 2 bm. o godz. 10,45 byliśmy świadkami, w jaki to ohydny i bestjalski sposób znęcał się woźnica furmanki własnością p. Wiktora Józefa z Tarn. Gór nad biednym koniem. Ładunek obliczany był na około 25 a możliwie więcej centnarów węgla. Koń był rodzaju „pony" a więc zupełnie mały, słaby, któremu powierzono taki ciężar. Oczywiście iż pod górę obok restauracji Michatza, koń ten nie podołał wymaganiom. Wtedy woźnica, młodzieniec nieznany z nazwiska, zaczął konia okładać batem tak silnie po głowie oraz pod brzuch, iż koń formalnie wił się z bólu i dopiero ludzie, będący świadkami tegóż ohydnego znęcania się nad niewinnem zwierzęciem, położyli temu kres, zagrażając woźnicy iż wypadek ten doniosą Policji. Powyższy wypadek donieśliśmy Policji i przypuszczamy, iż poczyni ona odpowiednie kroki, i pouczy woźnicę jak powinien się obchodzić z koniem. Pozatem byłoby na czasie aby i w tut. miejscowości założono towarzystwo mające zadanie czuwać nad odpowiednim obchodzeniem się z zwierzętami.

W jaki sposób można uniknąć zakażenia?

Zdrowotny człowiek powinien unikać zetknięcia się z chorym, względnie nie używać tych samych przedmiotów, a po każdem zetknięciu myć ręce ciepłą wodą i mydłem — i spłukać rozczynem sublimatu 1 na 100, lub spirytusem czystym. ewentualnie skażonym. Szczególnie przed jedzeniem należy o tem pamiętać. Paznokcie należy obcinać krótko, by gromadzący się brud nie gromadził równocześnie zarazków.

Wszystkie przedmioty w otoczeniu chorego, a więc łóżko, bielizna, naczynie, zabawki, książki mogą zawierać zarazki i muszą być odkażone, by były zdolne do używania przez zdrowych.

Ustępy powinny być często spłukiwane gorącą wodą i stale zakryte.

Szczególnie w okresie epidemji należy dbać o higjenę ciała, mieszkania itp. Unikając styczności ze źródłem zakażenia, należy też pamiętać o higjenie odżywiania się pamiętając, że zaburzenia żołądkowo-jelitowe ułatwiają zakażenie.

A więc nie objadać się, nie jadać owoców niedojrzałych, nie pijać dużych ilości zimnej wody w lecie, unikać przeziębień, przegrzania itp.

Dr. J. Sz.

Plany reformy podatkowej

Klubu BB i Rządu.

W klubie B. B. toczą się narady t. zw. sekcji podatkowej z udziałem wiceministra Skarbu prof. Zawadzkiego. Narady te wywołane zostały naciskiem przedstawicieli sfer gospodarczych, należących do B. B., oraz raportami izb skarbowych o spadku wpływów podatkowych oraz wyczerpaniu finansowem podatników.

Na ostatniem zebraniu sekcji podatkowej prof. Zawadzki zgodził się podobno na konieczność reformy podatkowej i zapowiedział złożenie przez Rząd obszernego planu tej reformy, rozłożonej na okres pięcioletni.

Na pierwszy ogień mają pójść podobno podatki obrotowy i dochodowy, których wymiar spotyka się ostatnio z największą stosunkowo ilością odwołań.

—0—

ŁAŃCUCH PRASOWY.

Pan aptekarz Bogdany złożył na rzecz Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym w naszej Redakcji 25-zł. i prosi równocześnie p. aptekarza Zygm. Hocha o kontynuowanie łańcucha.

P. mistrz rzeźnicki Brzostowski złożył w naszej Redakcji na rzecz Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym kwotę 20 zł. i prosi równocześnie p. Maksa Fleischera, mistrza rzeźnickiego o kontynuowanie łańcucha.

Z pow. Tarn. Gór

Strzybnica. W niedzielę dnia 6 bm. odbędzie się tutaj z okazji rozpoczęcia pracy w nowym roku harcerskim, oraz dla uczczenia rocznicy pracy harcerskiej miejscowej VII drużyny harcerskiej im. J. Poniatowskiego pod lasem na Łysej Górce Święto Harcerza z udziałem pozamiejscowych drużyn, które przybędą do obozu już w sobotę popołudniu i umieszczone zostaną w namiotach. Program święta przewiduje różne niespodzianki, szczególnie ciekawie zapowiadają się ogniska w sobotę i w niedzielę, dla których ustalono obszerne wesołe programy. Podczas całej tej imprezy przygrywać będzie orkiestra harcerska z Suchej Góry.

(y) **Miasteczko.** Jak już donieśliśmy Klub Sportowy „Odra" Miasteczko obchodzi w niedzielę dnia 6. bm. 9 rocznicę swego istnienia. Z tej okazji odbędą się już dziś w sobotę o godz. 17-tej na boisku tegoż klubu zawody propagandowe pomiędzy I druż. K. S. Brzozowice i I druż. K. S. „Odra" Miasteczko.

(g) **Nakło.** (Pożar). W ubiegły piątek w godzinach po południowych powstał z dotychczas nieustalonych przyczyn pożar w domostwie p. Franciszka Karcha przy ul. Górnej. Zabudowanie wspomnianego oraz takowe sąsiada p. Kaczmarczyka zostało przez pożar doszczętnie zniszczone. Szkody są znaczne, jednak pokryte będą przez Towarzystwo Ubezpieczeniowe.

(y) **Lasowice.** W ubiegłą niedzielę obchodzono w tut. kościele 40 lecie Rerum Novarum. Z tej racji odbyło się nabożeństwo za Ojca Świętego, podczas którego to miejscowy czcigodny ks. proboszcz Fabisz wygłosił okolicznościowe wzruszające kazanie. Uroczysta akademja z tej racji, która w ubiegłą niedzielę z powodu pogrzebu śp. Warzechy nie mogła się odbyć, odbędzie się w niedzielę dnia 6. bm. o godz. 16-tej na sali p. Wieliczki w miejscu.

SZARLEJ — W. PIEKARY

(g) **Z Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Szarleju.** Przy ostatnim strzelaniu zdobyli nagrody pp. Roter oraz Kretek.

(g) **Z Rady gminnej.** Na ostatnim posiedzeniu rady gminnej omawiano zakup nieruchomej płóczkarni wraz z budynkami na urządzenie targowiska i hali targowej, oraz obniżenie o 150 zł. miesięcznie dodatku reprezentacyjnego Naczelnikowi p. Górze.

Odpowiedzi Redakcji.

Obywatel. Po dokonaniu połączenia kanalizacyjnego gospodarz domu w myśl ustawy o ochronie lokatorów ma prawo komorne podwyższyć.

Oczywiście podwyższenie komornego nastąpić winno proporcjonalnie u wszystkich lokatorów. Co do wysokości podwyżki trudno będzie takową określić. W każdym razie sprawą tą zajmie się Rada Miejska na jednym z najbliższych posiedzeń Rady Miejskiej.

Redaktor naczelny: Gruszka Winfryd, Tarn. Góry. Redaktor odpow. Kaczmarek Franciszek, Tarn. Góry. Druk: DRUKARNIA POLSKA, TARN. GÓRY.